

REJS KAPITANÓW W CHORWACJI

Na wiosennym spotkaniu Kapitanów w 2006 roku zrodził się pomysł zorganizowania integracyjnego rejsu kapitanów w Chorwacji. Pływamy od lat, oddzielnie prowadząc rejsy na różnych akwenach, a po Adriatyku niektórzy z nas jeszcze nie pływali.

Pomimo radosnych komentarzy prześmiewców „ha, ha, ha, a kto będzie załogą”, „ha, ha, ha, wynajmijcie sobie skipera do prowadzenia jachtu” okazało się, że kapitanowie potrafią stworzyć zgraną załogę, potrafią gotować i to znakomicie, potrafią też wspólnie pływać bez konfliktów.

Rejs odbył się na jachcie Bawaria 44 u wybrzeża środkowej Dalmacji. Było zwiedzanie ciekawych miejsc, było nocowanie na kotwicy w zacisznej zatoce, nocowanie przy opuszczonej kei oraz darmowe przyburcie luksusowego angielskiego jachtu. Były oczywiście również najdroższe mariny.

Była Bora i była flauta, chociaż dla kapitanów, którzy opłynęli Cape Horn był to jachting a nie żeglarstwo.

Poniżej migawki z rejsu...

- Ustalanie trasy



- Flauta



- Zadar



- Przy burcie Anglika



- Dubrownik



- Spotkanie Kapitanów



- Skradin

